

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 28 września 2018 roku w sprawie III C 830/17 z powództwa A. R. przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. (dalej: (...)) o zapłatę

- w punkcie 1 zasądzono od (...) na rzecz A. R. 9.303 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 maja 2017 roku do dnia zapłaty;
- w punkcie 2 oddalono powództwo w pozostałej części;
- w punkcie 3 zasądzono od (...) na rzecz A. R. 1.286 zł (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- w punktach 4 – 6 orzeczono w przedmiocie nadpłaconej opłaty oraz zwrócono niewykorzystane zaliczki.

W świetle uzasadnienia wskazanego wyroku Sąd I instancji ustalił, że 28 kwietnia 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki B. (...) Diesel (...) rok produkcji 2011 r. o nr rej. (...), będący własnością A. R.. Pojazd w dniu zdarzenia objęty był ubezpieczeniem autocasco, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej 17 sierpnia 2016 roku pomiędzy A. R. jako ubezpieczającym i (...) jako ubezpieczycielem, potwierdzonej polisą nr (...). Umowa została zawarta w wariancie (...) „Od wszystkich ryzyk” (pełna ochrona) oraz z opcją (...) „Wartość 100 %”, co uwidoczniono w dokumencie polisy. W polisie suma ubezpieczenia i wartość pojazdu zostały określone na 46.600 zł, jako sposób użytkowania pojazdu wskazano „użytek prywatny”, „standardowy”. Przebieg pojazdu określono na 207.000 km.

W toku postępowania likwidacyjnego pierwotnie (...) ustaliło wartość pojazdu przed szkodą na 46.600 zł. Następnie pismem z dnia 5 czerwca 2017 r. (...) poinformowało A. R., że wartość pojazdu powoda przed szkodą została oszacowana na kwotę 46.700 zł, wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę 27.094 zł. Koszty naprawy przewyższają 70 % wartości rynkowej pojazdu. W efekcie (...) dokonało rozliczenia szkody jako całkowitej i ustaliło odszkodowanie należne powodowi na 19.506 zł, przy czym pisemnie poinformowano A. R., że odszkodowanie zostanie wypłacone po ustaleniu odpowiedzialności. Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym (...) 9 sierpnia 2017 r. przyznało A. R. odszkodowanie 16.397 zł, przy czym ubezpieczony został poinformowany, że odszkodowanie zostało ustalone na kwotę 19.506 zł, jednak ubezpieczyciel potrącił z tej kwoty należną składkę z polisy niezwiązanej ze szkodą w wysokości 3.109 zł.

Wartość pojazdu bezpośrednio przed szkodą z 28 kwietnia 2017 roku wynosiła 43.400 zł, z uwzględnieniem ujemnej korekty wycenę z tytułu ponadnormatywnego przebiegu, który na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia wynosił 207.000 km, na 5 września 2016 roku: 210.321 km, a na 31 maja 2017 roku: 226.542 km. Wartość rynkowa pojazdu po szkodzie z 28 kwietnia 2017 roku wynosiła 20.900 zł. Koszt naprawy auta w związku z przedmiotową szkodą wynosił 31.598,45 zł.

Pismem z 31 sierpnia 2017 roku, doręczonym adresatowi 6 września 2017 roku, A. R. wezwał (...) do zapłaty 14.629,97 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od 29 maja 2017 roku do dnia zapłaty tytułem uzupełnienia odszkodowania w terminie do 15 września 2017 roku, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważono, że w świetle ogólnych warunków ubezpieczenia szkoda była szkodą całkowitą, przy czym celem porównania wartości pojazdu przed szkodą do kosztów naprawy pojazdu po szkodzie, należało uwzględnić wartość pojazdu nie z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia, a z daty szkody (§ 9 ust. 1 o.w.u.). Wartość pojazdu została określona w tej dacie przed szkodą na 43.400 zł, zaś koszt naprawy auta na 31.598,45 zł. Koszt naprawy auta stanowi zatem 72 % wartości pojazdu. W konsekwencji, skoro koszt naprawy auta przekracza 70 % jego wartości w stanie przed szkodą, zgodnie z § 3 pkt 63 o.w.u., szkoda winna być rozliczona jako całkowita. Wobec opcji

(...) Wartość 100 %”, w jakiej została zawarta umowa, odszkodowanie należne powodowi winno być, zgodnie z § 18 ust. 4 w związku z § 9 ust. 1 o.w.u. wyliczone jako różnica między stałą wartością pojazdu z daty zawarcia umowy określoną na 46.600 zł, a wartością pozostałości auta ustaloną na 20.900 zł. Należne powodowi odszkodowanie wynosiło zatem 25.700 zł. (...) wypłaciło na rzecz powoda przed wszczęciem postępowania 16.397 zł, a więc zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota 9.303 zł (25.700 zł - 16.397 zł) i taką też kwotę zasądzono.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c., zasądzając odsetki zgodnie z ostatecznym żądaniem powoda, to jest od 29 maja 2017 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie oddalono powództwo jako niezasadne.

W świetle uzasadnienia w przedmiocie kosztów procesu orzeczono wedle zasady stosunkowego ich rozdzielenia (art. 100 k.p.c.).

Apelację od omówionego wyżej wyroku, co do jego punktu 1 w części uwzględniającej powództwo ponad 3.109 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 maja 2017 roku do dnia zapłaty, wywiodło (...), działając przez swojego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. W apelacji zarzucono naruszenie zarówno prawa procesowego, jak i materialnego.

W zakresie prawa procesowego zdaniem apelującego doszło do naruszenia:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. dokonaniem przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego, a w szczególności przez jego wybiórczą ocenę, co polegać miało na błędnym ustaleniu wartości pojazdu po szkodzie, w szczególności nieuwzględnieniu najwyższej ceny oferowanej w aukcji, to jest 28.094 zł, z której nie skorzystał poszkodowany.

W zakresie prawa materialnego zarzucono naruszenie:

- art. 805 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że indywidualnemu ustaleniu wartości rynkowej pozostałości pojazdu lepiej służy wycena za pomocą programu eksperckiego niż sprzedaż w drodze aukcji internetowej;
- art. 361 § 2 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. przez zasądzenie odszkodowania przewyższającego rozmiar doznanej szkody;
- art. 826 k.c. przez jego nieuwzględnienie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda obowiązku wypłaty odszkodowania w zawyżonej wysokości, a w szczególności nie uwzględnienie obowiązku spoczywającego na ubezpieczającym do zapobieżenia zwiększeniu szkody;
- art. 65 k.c. w zw. z § 3 pkt. 90 oraz § 18 ust. 4 Ogólnych Warunków Ubezpieczeń
- ustalonych uchwałą zarządu (...) nr (...) z 28 września 2015 roku ze zmianami uchwalonymi uchwałą zarządu (...) nr (...) z 17 grudnia 2015 roku (dalej: OWU) poprzez ich nie zastosowanie i pominięcie w tym zakresie postanowień warunków umownych w momencie ustalenia wartości pozostałości uszkodzonego pojazdu.

Z tych względów wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ponad 3.109 zł, nadto o zasądzenie od A. R. na rzecz (...) zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej powód, działając przez swojego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Jakkolwiek co do zasady w pierwszej kolejności rozważać należy zarzuty w zakresie prawa procesowego, jako determinujące prawidłowość ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, co zazwyczaj bezpośrednio rzutuje na ocenę prawidłowości zastosowania prawa materialnego, już na obecnym etapie zauważyć należy, że w istocie badanie wszelkich zarzutów apelacyjnych pozwanego sprowadza się w niniejszej sprawie do odpowiedzi na jedno pytanie: czy trafnie Sąd Rejonowy, ustalając wartość pozostałości przedmiotowego pojazdu, oparł się na opinii biegłego, a nie na wyniku aukcji przeprowadzonej przez pozwanego. Jeżeli tak, wszelkie zarzuty pozwanego co do zapadłego rozstrzygnięcia są nietrafne. Jeżeli nie – zarzuty te są zasadne, nie licząc oczywiście błędnego zakwalifikowania ewentualnego naruszenia uchwał zarządu pozwanego: te nie stanowią prawa, na co godzi się zwrócić uwagę już na wstępie (art. 87 – 94 Konstytucji).

Apelujący nie zdołał jednak wykazać, iżby wydając zaskarżony wyrok Sąd I instancji wykroczył poza immanentnie przysługującą mu swobodę oceny dowodów. Należy zauważyć, że Sąd Rejonowy podzielił zastrzeżenia biegłego co do tego, że wynik jednej transakcji nie może decydować o wartości rynkowej. Konstatację tę Sąd Okręgowy podziela. Wartość rynkowa jest oczywiście wartością abstrakcyjną, lecz jej walor polega na tym, że powinna być ona możliwa do uzyskania w operacjach otwartego rynku, bez ograniczeń co do dostępu uczestników. Tymczasem aukcja przeprowadzona przez (...) do takich nie należała. Jak wynika z raportu z wystawienia aukcji (k. 103 – załącznik do stanowiska procesowego (...) datowanego na 5 czerwca 2018 roku), był to przetarg niejawnym, na którym nie udostępniono kosztorysu naprawy. Nie wyjaśniono w pełni, kto i na jakiej zasadzie decydował o kręgu licytantów, przyjęc zatem należy, że udział w tych aukcjach jest ograniczony wyłącznie do kontrahentów (...), co znacząco osłabia ocenę obiektywizmu tak uzyskiwanych wyników. W tych okolicznościach dokonanie oceny wykluczającej oparcie się na wyniku aukcji, a przyjęcie za podstawę ustaleń co do wartości pozostałości wniosków opinii biegłego, jawi się jako ze wszech miar przekonujące, a z całą pewnością jako nie mające w sobie nic z zarzucanej w apelacji dowolności.

W świetle powyższych uwag ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, ponieważ mieszczą się w granicach swobodnej – w przeciwieństwie do dowolnej – oceny przeprowadzonych dowodów jako spójne, logicznie powiązane z materiałem dowodowym, niebudzące wątpliwości w świetle życiowego doświadczenia oraz zupełne z punktu widzenia zakresu ustaleń niezbędnego do prawidłowego rozstrzygnięcia. Jako takie nie mogą być skutecznie zwalczane polemicznymi twierdzeniami apelującego. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjmuje owe ustalenia Sądu Rejonowego w całości za własne.

Przystępując do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, jak wyżej zaznaczono opierają się one na wadliwości ustaleń faktycznych. Stwierdzenie prawidłowości tych ustaleń bezpośrednio niweczy również trafność zarzutów naruszenia prawa materialnego. Godzi się zatem jedynie wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo oparł rozstrzygnięcie na przepisach regulujących umowę ubezpieczenia majątkowego, zaś przeprowadzona subsumpcja nie budzi żadnych zastrzeżeń.

W konsekwencji prawidłowym okazało się również rozstrzygnięcie końcowe.

Z tych wszystkich względów, a nadto wobec braku okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, które winny być brane pod uwagę z urzędu, uznając zaskarżone orzeczenie za prawidłowe, apelację pozwanego oddalono jako bezzasadną w całości (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego powoda A. R. złożyło się 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Okręgowym (§ 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 r.o.a.1). Pozwane (...) obowiązane jest zwrócić te koszty w całości powodowi (art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c.).

1 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).